

Za ekologicznym transportem

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: piątek, 17, maj 2019 10:57

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśłony: 902

Już niedługo samorządy będą mogły ubiegać się o środki z Funduszu Niskoemisyjnego Transportu (FNT) na niskoemisyjny transport publiczny.

Dysponentem Funduszu będzie Ministerstwo Energii a zarządzającym Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Mówił o tym **Arkadiusz Hajduk** z NFOŚiGW podczas konferencji szkoleniowej pt. Fundusz Niskoemisyjnego Transportu, która odbyła się 17 maja br. na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego.

Jak wyjaśniał Arkadiusz Hajduk, w tym roku na konto FNT trafić ma 300 mln zł. Do 2027 zł konto tego Funduszu może zostać zasilone kwotą 6,7 mld zł a będzie dysponowało kwotą 3,9 mld zł na współfinansowanie niskoemisyjnych projektów.

Przewidywane są trzy formy wsparcia: dotacje, pożyczki, obejmowanie udziałów i akcji. Wnioski trzeba będzie składać elektronicznie. Zostanie uruchomiona dedykowana platforma fnt.gov.pl, która będzie tubą informacyjną FNT.

Obecnie trwają prace nad analizą uwag zgłoszonych w ramach uzgodnień międzyresortowych oraz konsultacji społecznych do projektu rozporządzenia ME w sprawie szczegółowych kryteriów oraz warunków udzielania i rozliczania wsparcia ze środków FNT.

Wsparcie uzyskają zarówno inicjatywy związane z rozwojem elektromobilności, jak i transportem opartym na paliwach alternatywnych np. wodór, LNG, CNG.

Na obecnym etapie rozwoju rynku będzie kluczowe wsparcie dla budowy stacji doładowania i infrastruktury dla paliw alternatywnych oraz wsparcie zakupu pojazdów (przekazanie wsparcia warunkowane udzieleniem zgody KE). Samorządy będą mogły skorzystać z tej pomocy, przy czym, aby mogły uzyskać środki na stacje doładowania, trzeba jeszcze zmienić zapisy w ustawie o elektromobilności.

Szybko mają pojawić się działania miękkie – edukacyjne. Pierwsze konkursy rozpocząć się mają najpóźniej we wrześniu.

Na stacje dla autobusów planowane jest dofinansowanie na poziomie 50 proc., ale nie więcej niż 240 tys. zł. Wsparcie w przypadku transportu zbiorowego ma wynosić 55 proc. i maksymalnie 1 mln 45 tys. netto.

Środki z FNT będzie można łączyć ze środkami z innych źródeł.

Czy samorządy mogą być zainteresowane składaniem wniosków o wsparcie? **Mariusz Dudziński**, burmistrz Tykocina, zapowiadał, że chciałby z pieniędzy Funduszu zakupić gimbus. – *Dla mnie najważniejsze jest, aby dostarczyć dzieci do szkół. Tymczasem samorząd, który dowozi dzieci do szkoły nie dostaje dofinansowania od wojewody, ale jeśli wynajmie firmę zewnętrzną, to ona już może na nie liczyć* – mówił. - *Dlatego, kiedy słyszę o możliwościach, dofinansowaniach, to wiem, że będziemy składać o nie wnioski* – dodaje. - *Zaoszczędzone pieniądze mogą wydać np. na wyposażenie sal w szkołach* – planował.

Czy jest szansa, że JST zainteresują się posiadaniem stacji doładowania? Zdaniem **Macieja Wiatraka** z ENERGA, samorządy potrzebują samochodów elektrycznych i stacji doładowania ze względów

Za ekologicznym transportem

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: piątek, 17, maj 2019 10:57

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśłony: 902

wizerunkowych. Przed niektórymi ratuszami już takie stoją. Tak jest m.in. w Gdańsku i Sopocie.

Michał Kurtyka, wiceminister środowiska tłumaczył, że trend elektromobilności w Polsce rozwija się bardzo szybko. Teraz potrzebuje przyspieszenia w wydatkowaniu pieniędzy. A tych, jak mówił Polsce nie brakuje.

Środki na rozwój elektromobilności zarezerwował m.in. NFOŚiGW. Jak mówił **Rafał Kręcisz** z NFOŚiGW, JST mogą np. uzyskać dofinansowania na przygotowanie strategii rozwoju elektromobilności służących realizacji celów wynikających m.in. z Programu Rozwoju Elektromobilności w ramach Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju (SOR), w tym w szczególności z: Planu Rozwoju Elektromobilności „Energia do przyszłości”, Krajowych ram polityki rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych oraz ustawy o elektromobilności.

Organizatorem konferencji był Wydział Zarządzania UW, a jej patronami: Związek Powiatów Polskich, Związek Miast Polskich oraz Dziennik Warto Wiedzieć.